

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **X.Y.**

skazanego z art. 229 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 maja 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt X Ka 810/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 września 2021 r.,

sygn. akt X K 351/20

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego X.Y. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[P.Ł.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt X K 351/20:

1. uznał X.Y. za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt 1, 2 i 3 aktu oskarżenia czynów – i za to skazał go, przyjmując że czynów tych dopuścił się w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, a zatem stanowią one ciąg przestępstw z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1

- k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – i za to, na podstawie art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
2. uniewinnił X.Y. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 229 § 1, 3 i 4 k.k.;
 3. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okresy jego tymczasowego aresztowania w sprawie;
 4. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci telefonu komórkowego – wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych – jako służącego do popełnienia przestępstwa;
 5. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci banknotów USD jako przedmiotów przeznaczonych do popełnienia przestępstwa;
 6. orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w W. – po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy – wyrokiem z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt X Ka 810/22:

1. uchylił orzeczenie zawarte w pkt II wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wniosła obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości. Skarżąca zarzuciła rażącą obrazę:

1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez przyjęcie, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest wtórny do zarzutu obrońcy z punktu I wywiedzionej apelacji i nierozważenie wszystkich zarzutów apelacji, zaniechanie odniesienia się do nich w uzasadnieniu wyroku, tj. nieustosunkowaniu się do podnoszonego

zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającego na przyjęciu, że X.Y. w dniu 19 grudnia 2017 r. w trakcie spotkania z Z. Z. działał z zamiarem udzielenia korzyści majątkowej i obiecał tę korzyść majątkową udzielić w zamian za pomoc przy uzyskaniu [...], proponując stałą współpracę i załatwienie [...], za co obiecał 1 000 EUR za każdą [...], podczas gdy w sprawie brak było materiału dowodowego potwierdzającego, że rozmowa ta była czymś więcej niż tylko nieskonkretyzowaną wymianą zdań mężczyzn, połączoną ze spożyciem dużej ilości wysokoprocentowego alkoholu;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej i dokonanie nierzetelnej analizy zarzutu obrońcy sformułowanego w pkt III apelacji i ograniczenie się sądu odwoławczego jedynie do uznania, że wersja przedstawiona w apelacji o luźnej, nieskonkretyzowanej, sprowokowanej alkoholem rozmowie z [...] jawi się jako oczywiście niewiarygodna i stworzona na potrzeby przyjętej linii obrony, w sytuacji gdy obraza art. 7 k.p.k. zdaje się być niewątpliwa, skoro materiał dowodowy (choćby nagrania z kontroli) jednoznacznie wskazuje, że X.Y. w dniu 19 grudnia 2017 r. był pod wpływem dużej ilości alkoholu, zaś wyjaśnienia skazanego, który przyznawał się do dwóch pierwszych czynów już w postępowaniu przygotowawczym były konsekwentne, spójne i jasne;
3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutu obrońcy sformułowanego w pkt III apelacji przez dowolne uznanie, że X.Y. w trakcie spotkania 19 grudnia 2017 r. obiecał udzielić korzyść majątkową i proponował stałą współpracę Z. Z., co stanowi jedynie powtórzenie oceny sądu przedstawionej wcześniej w zakresie wyjaśnień skazanego, a nie analizę dowodów i ustaleń o rzeczywiście świadczących o rzekomej propozycji stałej współpracy;
4. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej oceny kontroli odwoławczej zarzutu obrońcy sformułowanego w punkcie V apelacji przez pominięcie okoliczności

wynikających z przeprowadzonych dowodów, a dokładnie tego, że rozmowa skazanego z Z. Z. w dniu 19 grudnia 2017 r. nie była obietnicą stałej współpracy z [...], bowiem nie stanowiła w sposób jasny, bezpośredni i bezsprzeczny oferty konkretnej korzyści ani wysokości tej korzyści, ani też nie wskazano działań, które miałby przedsięwziąć czy zaniechać Z. Z. w związku z rzekomą obietnicą, zaś sąd odwoławczy ocenił jedynie kwestię strony podmiotowej w zakresie tego zarzutu;

5. art. 434 § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. poprzez naruszenie zakazu reformationis in peius w ten sposób, że sąd okręgowy orzekł na niekorzyść skazanego na skutek stwierdzonych przez sąd okręgowy rzekomych błędów sądu rejonowego, które po pierwsze nie występowały w sprawie, po drugie nie zostały podniesione w wywiedzionej na niekorzyść skazanego apelacji prokuratora, tj. sąd okręgowy zmienił ustalenia faktyczne stanowiące podstawę skazania, mimo iż prokurator nie zarzucił obrazy prawa procesowego związanej z przeprowadzeniem dowodów w sprawie, a więc nie wykazał naruszeń, ani wpływu naruszeń na orzeczenie, a co miało istotny wpływ na treść skarżonego wyroku, gdyż doprowadziło do niezasadnego uznania, że w zakresie czynu IV zarzucanego X. Y., doszło do obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i konieczne jest przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;
6. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na powieleniu przez sąd II instancji błędu sądu I instancji dotyczącego oceny wyjaśnień skazanego i uznaniu, że wyjaśnienia skazanego są niewiarygodne w części, w jakiej skazany powoływał się na to, że rozmowa z Z. Z. w dniu 19 grudnia 2017 r. była prowadzona pod wpływem dużej ilości alkoholu, zaś skazany przyznawał, że tego typu zdarzenie miało miejsce, ale nie przyznawał się do popełnienia czynu zabronionego, co skutkowało niezasadnym nieuwzględnieniem apelacji wniesionej na korzyść skazanego i bezpodstawnym utrzymaniem wyroku sądu I instancji na niekorzyść skazanego w tym zakresie.

Zarzucając powyższe, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18). Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji zwykłej. Przedmiotowy zakres tych orzeczeń zawężony został do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji.

Podniesione w niniejszej sprawie zarzuty kasacyjne – w przeważającej mierze sformułowane przez pryzmat rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – sprowadzały się do oceny skarżącej, że sąd odwoławczy bądź to nie dokonał wnikliwej, pełnej i rzetelnej analizy zarzutów uprzednio przedstawionych w apelacji obrońcy, bądź też nie odniósł się w ogóle do uchybień, które w tymże środku zaskarżenia zostały wskazane.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie

rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo gdy kontrola apelacyjna ma charakter iluzoryczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., II KK 175/21, LEX nr 3252337). Podniesienie zarzutu rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. może być skuteczne tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna ich w ogóle, bądź też nie odniesie się do poszczególnych zarzutów w uzasadnieniu orzeczenia stosownie do wymagań art. 457 § 3 k.p.k. Dla prawidłowego i skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnej podstawy odwoławczej.

Z analizy uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd *ad quem* – wbrew twierdzeniom skarżącej – odniósł się do apelacyjnego zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt 3 aktu oskarżenia. Skoro obrońca zarzut ten w apelacji powiązała z wadliwą oceną materiału dowodowego, której to wadliwości sąd odwoławczy uprzednio nie stwierdził, to oczywiste jest, że organ ten nie mógł podzielić konkluzji skarżącej o błędnych ustaleniach faktycznych będących skutkiem obrazy przepisów postępowania.

Sąd odwoławczy podkreślił, że nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Skarżąca, podnosząc zarzuty w pkt 2 i 3 *petitum* kasacji, nie wykazała, aby sądy orzekające w niniejszej sprawie rozstrzygnęły tę kwestię w sposób dowolny, a nie swobodny. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik tej oceny, a jej autorka domaga się podzielenia zaprezentowanego przez siebie stanowiska. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wykazuje, że sąd odwoławczy – przy rozpoznawaniu zarzutów obrazy art. 7 k.p.k. – nie naruszył

standardów przewidzianych w art. 433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. w taki sposób, który uprawniałby do konstatacji, że przedmiotowy wyrok obarczony jest uchybieniami, które mogą mieć wpływ na jego treść. Z rzeczonego uzasadnienia wynika bowiem, że sąd okręgowy wydając zaskarżone orzeczenie dokonał kontroli instancyjnej wyroku w aspekcie kryteriów określonych w art. 7 k.p.k., stwierdzając, że sąd rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a tym samym nie podzielił stanowiska skarżącej, w którym ta zmierzała w istocie do przeforsowania własnej wersji zdarzeń, akcentując stan upojenia alkoholowego skazanego, która to okoliczność została również przez sąd *ad quem* poddana rewizji. Nie sposób też zarzucić sądowi odwoławczemu rażącego naruszenia prawa w zakresie rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (pkt 4 *petitum* kasacji). Również w tym kontekście skarżąca przedstawiła jedynie własną interpretację rozmowy skazanego z Z. Z., deprecjonując jej znaczenie i kwestionując określony stopień szczegółowości złożonych w niej propozycji, czego jednak nie można utożsamiać z zaistnieniem nieusuwalnych wątpliwości. Tymczasem już sąd pierwszej instancji w drodze logicznego rozumowania i w granicach swobodnego uznania sędziowskiego (art. 7 k.p.k.) dokonał wyboru określonej wersji zdarzania, która – w przeciwieństwie do stanowiska skarżącej – zgodna jest z całokształtem ujawnionego materiału dowodowego.

Należy też wskazać, że sąd *ad quem* nie mógł bezpośrednio naruszyć art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zakresie oceny wyjaśnień skazanego, gdyż nie przeprowadzał tego dowodu, a jedynie skontrolował ocenę sądu *a quo* w kontekście zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy. Jest to więc zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, a nie sądu odwoławczego, który tych przepisów nie stosował, co tym samym przemawia za niedopuszczalnością kontroli kasacyjnej na tym polu.

Reasumując, we wniesionej kasacji skarżąca usiłowała ponownie zakwestionować dokonaną przez sąd *a quo* ocenę materiału dowodowego, dążąc do podważenia dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, przy jednoczesnym zignorowaniu dowodów obciążających skazanego. Tymczasem wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że na etapie postępowania kasacyjnego niedopuszczalna jest kontrola zasadności poczynionych ustaleń

faktycznych, które kontestowane są wprost lub też pod pozorem zarzutów naruszenia prawa procesowego (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 25 lipca 2017 r., sygn. akt V KK 193/17; 7 lutego 2008 r., sygn. akt IV KK 457/07; 29 maja 2008 r., sygn. akt V KK 93/08; 8 grudnia 2010 r., sygn. akt IV KK 224/10). Wobec tego, nie może przynieść zamierzonego rezultatu oczekiwanie, że sąd kasacyjny dokona kolejnej analizy dowodów, które były przeprowadzone i ocenione bezpośrednio przed sądem pierwszej instancji, a następnie zostały poddane kontroli sądu odwoławczego.

Natomiast za całkowicie niedopuszczalny należy uznać zarzut z pkt 5 *petitum* kasacji, który odnosi się wprost do pkt I wyroku sądu odwoławczego, w którym zawarte zostało rozstrzygnięcie kasatoryjne z dyspozycją przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a dotyczące uniewinnienia przez sąd *a quo* X.Y. od popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt 4 aktu oskarżenia. Rzeczone rozstrzygnięcie nie spełnia warunku prawomocnego wyroku kończącego postępowanie, a zatem – zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. – nie podlega zaskarżeniu w drodze kasacji.

Konkludując, treść kasacji wywiedzionej w niniejszej sprawie przez obrońcę pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[pł]

[ał]

